

Sygn. akt I.Ns 152/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Protokolant	sekretarz sądowy Katarzyna Gryko

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku Z. O.

z udziałem (...) S.A.

sprawy w trybie wyborczym (wybory parlamentarne)

p o s t a n a w i a:

I. oddalić wniosek,

II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

SSO Mirosław Krzysztof Derda

Sygn. akt I Ns 152/19

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca Z. O. (kandydat na posła w okręgu 24 z listy Akcja Zawiedzionych Emerytów i Rencistów (AZER) lista nr 7, pozycja na liście 10) wniósł o zobowiązanie (...) S.A. do:

1. wpłacenia kwoty 100 000 zł (słownie sto tysięcy zł) na rzecz Caritas Polska,
2. skasowanie przez (...) S.A istniejących na wszystkich ich nośnikach informacji o rzekomej współpracy wnioskodawcy z SB,
3. wyjaśnienie słuchaczom, w formie oświadczenia własnego PR B., że istnienie dokumentacji o nadaniu statusu współpracownika SB nie oznacza, że osoba której ten status nadano, była rzeczywiście współpracownikiem SB.

Zasugerował następującą treść oświadczenia:

„W dniu 10.09.2019 r. wyemitowaliśmy informację o istnieniu dokumentów w IPN stwierdzających nadanie przez SB statusu tajnego współpracownika jednemu z kandydatów do Sejmu. Oświadczamy, że istnienie w IPN teczek tajnych współpracowników SB, nie oznaczają bycia tajnymi współpracownikami SB. Dotyczy to zwłaszcza osób, które złożyły oświadczenia lustracyjne o braku współpracy z SB oraz osób wobec których toczy się proces lustracyjny. Przepraszamy

osobę dotkniętą tą tendencyjną informacją oraz wyborców tej osoby, bez podawania danych personalnych ani nazwy listy ani partii z której kandyduje wnioskodawca”,

4. umożliwienie wnioskodawcy, lub jego pełnomocnikowi w tej sprawie, wypowiedzenia się na temat przyczyn istnienia teczki TW (...) oraz generalnie o aktualnych procedurach IPN w sprawie lustracji, w programie „Gość dnia” PR B. Oddział S., w okresie trwania tej kampanii przedwyborczej. O zaproszeniu do programu należy powiadomić pozywającego minimum 2 dni wcześniej dwoma drogami: tel. (...) oraz mailowo na adres: (...)

Uzasadniając wniosek podał, iż w dniu 10.09.2019r. pomiędzy godz. 11.25 i 11.29 wyemitowano informację, którą utrwalono na stronie internetowej Radia o tym, że „O. Służba Bezpieczeństwa zarejestrowała jako tajnego współpracownika o pseudonimie (...). Współpraca miała trwać pięć lat od roku 1982.

Jakkolwiek informacja została wygłoszona w trybie przypuszczającym, to jednak Emitent był świadomy negatywnego wydźwięku tej informacji. Emitent dobrze wiedział, że społeczeństwo utożsamia informację o istnieniu teczki współpracownika SB z byciem tajnym współpracownikiem SB. Informacja ta jest niesłychanie szkodliwa i niesprawiedliwa w stosunku do pozywającego. Ponadto Emitent wiedział, że pozywający złożył oświadczenie o braku współpracy z SB i że prawdziwość tego oświadczenia jest w toku sprawdzania.

Wnioskodawca zarzucił uczestnikowi nierzetelność dziennikarską, manipulację tzw. „prawdą”, zniesławienie kandydata na posła w celu odebrania mu głosów.

Domagał się w trybie wyborczym uwzględnienia wszystkich jego postulatów zawartych na wstępie.

Wskazywał, iż jest to ważne nie tylko ze względów osobistych wnioskodawcy, bowiem pozytywnie orzeczenie, zwłaszcza w kwestii odszkodowania, będzie istotnym ostrzeżeniem dla emitentów informacji w okresie wyborczym i odniesie pozytywny skutek wychowawczy. Dlatego uwzględnienie w wyroku wszystkich sugestii zawartych we wstępie jest jak najbardziej zasadne.

Uczestnik postępowania (...) S.A. wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawcy na jego rzecz kosztów postępowania łącznie z kosztami zastępstwa prawnego.

Argumentował, iż publikacja nie ma charakteru agitacji wyborczej, a ponadto nie zawiera informacji nieprawdziwych.

### ***Sąd ustalił i zważył co następuje:***

Wnioskodawca Z. O. kandyduje na posła w okręgu (...) z listy Akcja Zawiedzionych Emerytów i Rencistów (AZER) lista nr(...), pozycja na liście (...)- (...)

W dniu 10.09.2019r. pomiędzy godz. 11.25 i 11.29 wyemitowano informację, którą utrwalono na stronie internetowej Radia o tym, że „O. Służba Bezpieczeństwa zarejestrowała jako tajnego współpracownika o pseudonimie (...). Współpraca miała trwać pięć lat od roku 1982- wydruk k. 7.

Zgodnie z art. 111 § 1 kodeksu wyborczego jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia: 1. zakazu rozpowszechniania takich informacji; 2. przypadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje; 3. nakazania sprostowania takich informacji; 4. nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste; 5. nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone; 6. nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100 000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Przede wszystkim należy odnotować, że w sprawie poza sporem pozostaje, iż będąca przedmiotem oceny wypowiedź uczestnika podlega weryfikacji w trybie art. 111 § 1 Kodeksu Wyborczego, tj., że inkryminowana wypowiedź stanowi element agitacji wyborczej. Zważyć należy, że działaniem w ramach agitacji wyborczej jest działanie każdej osoby, które spełnia znamię publiczności działania, jest dokonywane w okresie prowadzonej kampanii wyborczej, dotyczy osoby kandydującej, pozostaje w związku z faktem kandydowania tej osoby i jest podejmowane z zamiarem wpływu na zachowania wyborców.

Istota sporu sprowadza się zatem do oceny, czy będąca przedmiotem analizy wypowiedź i publikacja zapisu tej wypowiedzi dziennikarza uczestnika zawiera informacje nieprawdziwe, dezawuuujące Z. O.. Zważyć bowiem należy, że w debacie publicznej ochrona interesu społecznego nie uzasadnia podawania informacji nieprawdziwych. Z tych przyczyn wprost art. 111 Kodeksu Wyborczego przyznaje uczestnikom kampanii wyborczej ochrony przed rozpowszechnianiem informacji nieprawdziwych. Celem przedmiotowej regulacji jest także zapewnienie przejrzystości procesu wyborczego i zagwarantowanie praw wyborców do podejmowania decyzji wyborczych w oparciu o prawdziwe i rzetelne dane- Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z dnia 27 września 2018 r. I ACz 1226/18.

Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy w wypowiedzi brak jest elementów nieprawdziwych. Okoliczność zarejestrowania wnioskodawcy w 1982 r. jako tajnego współpracownika SB o pseudonimie (...) i pięcioletnim okresie wskazanym w dokumentacji jako okresie współpracy nie była przez zainteresowanych podważana. Jest to informacja prawdziwa.

W publikacji brak jest sugestii, że wnioskodawca współpracę podjął.

Informacja o zarejestrowaniu ww. jako współpracownika widnieje na stronie Instytutu Pamięci Narodowej – Inwentarzu IPN (dołączony wydruk).

Już w wyborach z 2018 r. dziennikarz zwracał się do IPN-u o zweryfikowanie złożonego przez wnioskodawcę oświadczenia i uzyskał informację, że w zasobach znajduje sięteczka personalna TW (...) dotycząca wnioskodawcy, z której treści wynika, iż ww. był zarejestrowany w latach 1982-1987 pod nr (...) jako tajny współpracownik- informacja IPN . k.17.

Oświadczenie złożone przez wnioskodawcę w wyborach samorządowych o braku współpracy z SB było przedmiotem weryfikacji przez IPN.

W lipcu 2019 r. wnioskodawca wystąpił do IPN z wnioskiem o przekazanie sprawy sądowi i zarzucił, że IPN jest narzędziem politycznej manipulacji. Do chwili obecnej IPN nie wypowiedział się w tej materii i nie zapadło orzeczenie przed Sądem. Dotychczas nie wiadomo czy pismo zostało zakwalifikowane jako wniosek o autolustrację – pismo k. 8-15.

Dokumenty z archiwów IPN korzystają z domniemania prawdziwości. Oczyszczenie się z zarzutu współpracy z SB w procesie może być niezwykle trudne - wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 15 stycznia 2016 r. (sygn. akt I A Ca 801/15).

Nie wiadomo jednak czy wnioskodawca w przedmiotowej sprawie poddał się procedurze autolustracji (jak zostało potraktowane złożone przez niego pismo do IPN-u), przewidzianej w ustawie z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1388).

Orzeczenie sądu wydane w postępowaniu lustracyjnym zostaje ponadto z urzędu załączone do rejestru i zbioru dokumentów prowadzonych przez IPN (art. 20 ust. 7 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji (...), art. 42 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej... ). Nadto Sąd Najwyższy w wyroku z

dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 622/08, uznał że prawomocny wyrok sądu lustracyjnego wiąże sąd w postępowaniu cywilnym o ochronę dóbr osobistych.

Postępowanie cywilne o ochronę dóbr osobistych (art. 23-24 k.c.) jest zaś ograniczone pod względem podmiotowym i przedmiotowym. Sprowadza się do badania, czy w wyniku określonych działań nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, przy czym dowód w tym zakresie ciąży na powodzie. Bezprawność zaś działania sprawcy objęta jest domniemaniem ustawowym, które może zostać wzruszone przez dokonującego naruszenia wykazaniem okoliczności wyłączających bezprawność, a zapadłe orzeczenie ma ograniczoną skuteczność. W tym postępowaniu możliwe jest prowadzenie dowodów co do zgodności określonych twierdzeń z prawdziwym stanem rzeczy.

W tym miejscu należy też zaznaczyć, że moc zaświadczająca dokumentów IPN obejmuje jedynie istnienie oznaczonej treści materiałów archiwalnych, a nie ich zgodności ze stanem rzeczy. W niniejszym postępowaniu jednak rolą Sądu nie jest badanie treści tych dokumentów i ustalenie jaki rzeczywiście był przebieg współpracy powoda ze służbami bezpieczeństwa PRL, gdyż temu służy postępowanie lustracyjne.

W inkryminowanej publikacji zostały podane informacje świadczące, że Z. O. został zarejestrowany jako tajny współpracownik i że współpraca miała trwać w określonym okresie czasu. Istnienie takich dokumentów jest niewątpliwe. Zgodność z prawdą informacji zawartej w teczce TW Zootechnik jest zagadnieniem drugorzędym. Dotychczas nie zapadło orzeczenie w trybie autolustracji ani w ramach postępowania o ochronę dóbr osobistych (takiego powództwa nie wniesiono).

Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy w publikacji nie zawarto twierdzeń, iż był on czynnym współpracownikiem SB bądź, że złożył fałszywe oświadczenie o braku współpracy.

Żądania zgłoszone przez wnioskodawcę był zatem całkowicie niezasadne.

SSO Mirosław Krzysztof Derda